

Skierniewickie koty mają pięć domów

data aktualizacji: 2020.11.17 autor: Sławomir Burzyński



Nowi lokatorzy skierniewickiego schroniska też szukają domu... (Fot. Sławomir Burzyński)

Mieszkańców jednego z bloków na osiedlu Widok w Skierniewicach zaniepokoiło, że wywieziono, stojący tam od ubiegłego roku, domek dla kotów. Zburzono również pobliską kotłownię, przy której gromadziły się koty, a w jej miejscu zaczęto budowę apartamentowca.

Skierniewiccy urzędnicy uspokajają: nic złego kotom się nie dzieje, miasto nie wstrzymało też finansowania zimowego dokarmiania tych zwierząt.

- Mamy pięć drewnianych domków dla kotów. Jeden z nich stał przy posesji sióstr zakonnych i na ich prośbę został przestawiony w okolice byłego urzędu skarbowego przy ulicy Nowobielańskiej – wyjaśnia Piotr Majka, prezes Zakładu Utrzymania Miasta.

Dom Sióstr Instytutu Królowej Apostołów Dla Powoła, popularnie zwanych Apostolinkami, mieści się również przy ulicy Nowobielańskiej, więc koci domek pozostał w tej samej okolicy. Jak słyszymy, nieco zmieniono też lokalizację domku ustawionego pod wiaduktem, przy peronie kolejowym od

strony ulicy Bielańskiej. W tym przypadku zmiana dotyczyła przesunięcia go bliżej peronu, o co wnioskowała wolontariuszka dbająca o tamtejsze koty.

- Trzy pozostałe domki mamy przy ulicy Kopernika niedaleko nowego przedszkola, na parkingu pływalni Nawa oraz na terenie Energetyki Ciepłej. Tam o koty dbają sami pracownicy ciepłowni – wyjaśnia prezes.

Nowe „wille” dla kotów postawiono w Skierniewicach jesienią ubiegłego roku.

- Rocznie na karmę dla kotów przeznaczamy 30 tysięcy złotych – informuje Piotr Zawadzki, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej. - Mamy 24 wolontariuszy, karmę odbierają w Zakładzie Utrzymania Miasta – dodaje.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/37437-skierniewickie-koty-maja-piec-domow>